

WIADOMOŚCI RUDZKIE

TYGODNIK I PORTAL SPOŁECZNO-KULTURALNY

**22 października
2025 r.**

NUMER 42/1689

**BEZPŁATNY TYGODNIK
SPOŁECZNO-KULTURALNY**

ISSN 1232-0560

WYDAWCA



www.wiadomoscirudzkie.pl | Dołącz do nas na FACEBOOKU: www.facebook.com/WR.WiadomosciRudzkie

Rudzka pielgrzymka biegowa – hołd dla Jana Pawła II



Foto: UMi Ruda Śląska

16 października 1978 roku to wyjątkowa data w dziejach kościoła katolickiego oraz narodu polskiego.

Wówczas na „tron piotrowy” głosami uczestników konklawe wybrany został kardynał Karol Wojtyła z Krakowa. Rocznicę tego wydarzenia, już po raz kolejny, uczcili rudzcy biegacze organizując specjalną sztafetę do Wadowic, miejsca urodzenia papieża Polaka. W ciągu trzech dni pokonali trasę liczącą 374 kilometry.

Tę piękną tradycję, rudzcy biegacze kontynuują nieprzerwanie od 2005 roku.

Więcej na str. 2

130 lat „Mickiewicza”

15 października społeczność I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Rudzie Śląskiej świętowała 130-lecie istnienia swojej szkoły. Jubileusz „Micka” świętowano w całej dzielnicy. Rano – w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej, gdzie poświęcono nowy sztandar. W południe – w Muzeum Miejskim im. Maksymiliana Chroboka, przy oficjalnym przekazaniu symbolu szkoły. Potem przy torcie na licealnym holu, wśród rozmów, śpiewów i wystaw. A po południu na koncercie Michała Gabora w Młodzieżowym Domu Kultury.

Więcej na str. 3



Foto: bi

Przyszli wszyscy, zabrakło tylko Piotra

Kiedy w Stacji Biblioteka wybrzmiała ostatnia poetycka strofa w ramach Regionalnego Konkursu Poetyckiego im. ks. N. Bonczyka, w Galerii Fermata Godula rozpoczął się wyjątkowy wspomnieniowy wernisaż, otwierający wystawę prac Piotra Pilawy. Wydarzenie zaczął seans jednego z ostatnich wywiadów, jakiego udzielił artysta. Wywiad ten odbył się kilka lat temu właśnie w Stacji Biblioteka, podczas jednej z wystaw, Piotr Pilawa wystąpił wówczas wspólnie z Krystianem Gałuszką, swoim przyjacielem i wieloletnim współpracownikiem, który poprowadził środo-



Foto: UMi Ruda Śląska

wy wernisaż. Następnie o swoich wspomnieniach związanych z Piotrem Pilawą i jego sztuką opowiedzieli znajomi i rodzina. Jako pierwsi na scenie pojawili się syn Paweł i wnuk Konstanty. Więcej na str. 4



Śląski Inkubator Przedsiębiorczości

Sale szkoleniowe

Przestronne sale szkoleniowe, kompleksowo wyposażone w nowoczesny sprzęt multimedialny. Doskonała lokalizacja w Rudzie Śląskiej – Goduli, w sąsiedztwie DTŚ i autostrady A4. Łatwy dostęp komunikacją miejską. 150 miejsc parkingowych na ogrodzonym terenie.

SPRAWDŹ JUŻ DZIŚ!
+48 515 086 591

WWW.INKUBATORSL.PL

GORKI OBIOD U NOS NA MIYJSCU

**Cena obiadu
25,90 zł
z kompotem
30 zł**

23.10 czwartek – pieczeń w ziołach w sosie własnym, ziemniaki, fasolka szparagowa

24.10 piątek – pulpeciki w sosie pomidorowym, ryż, surówka

27.10. poniedziałek – schab zapiekany z porem i marchewką, ziemniaki, marchewka z groszkiem

28.10 wtorek – udko pieczone w miodzie, ziemniaki, kalafior

29.10 środa – rolada wieprzowa, kluski, modra kapusta

**Obiady serwowane
są w godz. 12-18**

ul. Piastowska 6, 41-700 Ruda Śląska



Rudzka pielgrzymka biegowa – hołd dla Jana Pawła II

16 października 1978 roku to wyjątkowa data w dziejach kościoła katolickiego oraz narodu polskiego. Wówczas na „tron piotrowy” głosami uczestników konklawe wybrany został kardynał Karol Wojtyła z Krakowa. Rocznicę tego wydarzenia, już po raz kolejny, uczcili rudzcy biegacze organizując specjalną sztafetę do Wadowic, miejsca urodzenia papieża Polaka. W ciągu trzech dni pokonali trasę liczącą 374 kilometry. Tę piękną tradycję, rudzcy biegacze kontynuują nieprzerwanie od 2005 roku.

– 16 października, czyli dzień wyboru Karola Wojtyły na papieża, to dla wielu z nas bardzo ważna data. Dlatego tego dnia chcemy być w rodzinnym mieście naszego świętego i wspólnie przypominać sobie tamten czas – podkreśla pomysłodawca sztafety biegowej August Jakubik. – Każdego roku kontynuujemy tę tradycję. Wyjątkiem były jedynie lata, kiedy pobiegliśmy do Watykanu. Ostatni raz było to w 2018 roku, kiedy obchodziliśmy czterdziestą rocznicę rozpoczęcia pontyfikatu Jana Pawła II – dodaje.

Trasa liczyła 374 km, na pokonanie, których uczestnicy mieli trzy dni. Bieg rozpoczął się we wtorek, 14 października o godzinie 8.00 mszą świętą w kościele p.w. św. Pawła w Nowym Bytomiu.

Następnie o godzinie 9.00 ruszyli z Placu Jana Pawła II przez ulice Ofiar Katynia, Objazdową, Czarnoleśną i Kokota, a następnie m. in. przez Zabrze, Knurów, Racibórz i czeski Ołomuniec, gdzie w 1995 roku z przestaniem: „Aby wszyscy byli jedno”, papież Polak dokonał kanonizacji Jana Sarkandra. Uczestnicy pielgrzymki odwiedzili tamtejszą Katedrę Świętego Wacława oraz spotkali się z burmistrzem Ołomuńca Miroslavem Žbánekem. Następnie ruszyli już prosto do Wadowic, gdzie dotarli w czwartek 16 października o godzinie 11.30. Ze względu na to, że biegowa pielgrzymka ma charakter sztafety, każdy jej uczestnik pokonywał kilkukilometrowy odcinek trasy, po czym był zastępowany

przez inną osobę. Wyjątek stanowił początkowy i końcowy etap biegu, który to wszyscy pokonywali wspólnie. Również w celu dokonywania wymian w sztafecie, pielgrzymce towarzyszyły dwa samochody osobowe.

Biegacze wrócili do Rudy Śląskiej w czwartek, 16 października o godzinie 17.00, gdzie na placu św. Jana Pawła II powitał ich wraz z mieszkańcami prezydent Michał Pierończyk. – To piękna tradycja, którą rudzcy biegacze kontynuują nieprzerwanie od 2005 roku, łącząc sport, wiarę i pamięć o naszym papieżu – mówił prezydent Pierończyk. – Dziękuję wszystkim uczestnikom za pasję, wytrwałość i za to, że z dumą niosą imię Rudy Śląskiej w świat – dodał.



Foto: UM Rudy Śląska

Klub Rekreacyjno-Sportowy TKKF „Jastrząb” z Rudy Śląskiej od 1998 roku organizuje „Pokoju sztafety biegowe po Europie”, które do dziś pokonały już imponujący dystans 24 tysięcy kilometrów. W ramach tych wypraw zawodnicy dotarli m.in. do Brukseli, Fatimy oraz Watykanu. Po śmierci Jana Pawła II w 2005 roku członkowie klubu postanowili, że każdego roku – w rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża – będą przemie-

rać trasę z Rudy Śląskiej do Wadowic. Po drodze odwiedzają miejsca związane z życiem i pontyfikatem Ojca Świętego, oddając mu hołd poprzez wysiłek fizyczny i duchową refleksję. Każda edycja tej biegowej pielgrzymki odbywa się pod innym hasłem inspirowanym nauczaniem Jana Pawła II, natomiast całemu cyklowi towarzyszy motto: „Śladami Ojca Świętego Jana Pawła II”.

PT

Edukacja zawodowa na miarę współczesnego rynku pracy

Już niebawem uczniowie Centrum Kształcenia Zawodowego w budynku przy ul. ks. Ludwika Tunkla 149A będą mogli korzystać z nowoczesnych, specjalistycznych pracowni, które odpowiadają na potrzeby współczesnego rynku pracy. W Kochłowicach powstały przestrzenie dedykowane budownictwu, odnawialnym źródłom energii, obróbce ręcznej, logistyce oraz komputerowemu wspomaganiu zawodów technicznych, samochodowych i spedycyjnych.



Foto: UM Rudy Śląska

– Jeszcze w lipcu w tych pomieszczeniach stały maszyny budowlane, a dziś – gotowe, pięknie wykończone sale czekają już tylko na wyposażenie. Tak szybki postęp prac i dbałość o każdy szczegół naprawdę robią wrażenie. To kolejny krok w kierunku lepszej, bardziej nowoczesnej edukacji zawodowej w naszym mieście – podkreśla wiceprezydent Anna Krzyszczyńska. W ramach inwestycji zadbało również o komfort i dostępność – wyremontowano toalety, które zostały dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami poprzez montaż poręczy i systemu wzywania pomocy.

Projekt, którego wartość wynosi około 2,9 mln zł, jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Dzięki temu możliwa była wymiana przestarzałych urządzeń na nowoczesne, energooszczędne systemy, które będą wspierać edukację zawodową na najwyższym poziomie. To znaczący krok w kierunku bardziej innowacyjnego i praktycznego kształcenia zawodowego w Rudzie Śląskiej.

Zakres prac remontowych objął nie tylko wnętrza budynku, ale również jego otoczenie. W środku wykonano nowe posadzki żywiczne, rozdzielnię, instalację elektryczną i oświetlenie, a także przeprowadzono remont kanalizacji. Zmieniono układ ścian działowych, zamontowano nowe drzwi. Na zewnątrz pojawiła się nowa brama wjazdowa z ogro-

dzeniem, a przy pracowni logistyki powstał plac manewrowy z drogą dojazdową i osobną bramą. W bezpośrednim otoczeniu budynku wyznaczono miejsca parkingowe dla osób z niepełnosprawnościami, co dodatkowo podkreśla inkluzywny charakter inwestycji.

Modernizacja CKZ to nie tylko remont – to wizja edukacji zawodowej, która stawia na praktykę, dostępność i nowoczesność. Zgodnie z harmonogramem prace modernizacyjne zostały ukończone, teraz nowoczesne sale czekają już tylko na wyposażenie, a to oznacza, że już wkrótce uczniowie będą mogli rozpocząć naukę w warunkach zbliżonych do rzeczywistego środowiska pracy. To inwestycja w przyszłość młodych ludzi i w rozwój lokalnego rynku pracy.

(w)

Prestiżowa nagroda dla budynku SP 17

Budynek Szkoły Podstawowej nr 17 im. prof. Jana Karskiego w Rudzie Śląskiej - Bielszowicach zdobył jedno z wyjątkowo prestiżowych wyróżnień w świecie architektury – LOOP Design Awards 2025 w kategorii „Architektura – budynki edukacyjne”. Projekt szkoły został doceniony przez międzynarodowe jury, które spośród setek zgłoszeń z 49 krajów wybrało tylko najbardziej innowacyjne realizacje. Wśród laureatów znalazły się obiekty z Kanady, Australii, Stanów Zjednoczonych i Indii, a w tym zaszczytnym gronie pojawiła się również placówka z serca Śląska.

To jednak nie koniec sukcesów. Budynek SP 17 awansował także do finału międzynarodowego konkursu The Plan Award 2025, który nagradza projekty łączące kreatywność, funkcjonalność i najwyższą jakość wykonania. Obecność budynku bielszowickiej szkoły wśród finalistów tych dwóch prestiżowych konkursów to dowód na to, że lokalna architektura może konkurować z najlepszymi realizacjami na świecie.

Za projekt odpowiada rudzki zespół TKHolding – Architecture • BIM • VR, który we współpracy z pracownią Hornik Chmura Architektura stworzył koncepcję odpowiadającą zarówno współczesnym wymaganiom edukacyjnym, jak i trudnym warunkom środowiska górniczego. Z uwagi na rozległe szkody górnicze, które uniemożliwiły remont starego budynku, konieczne było zaprojektowanie nowej siedziby szkoły od podstaw. Efektem jest rozproszony, modułowy kampus za-

projektowany na planie szachownicy, w którym każda sala lekcyjna stanowi niezależny segment z własnym zielonym atrium. Taki układ zapewnia naturalne doświetlenie, kontakt z przyrodą i elastyczność wobec ruchów gruntu. Poszczególne strefy funkcjonują niezależnie dzięki oddzielnym wejściom, a całość spaja dwukondygnacyjny budynek główny mieszczący aulę, bibliotekę, stołówkę, świetlicę oraz pomieszczenia administracyjne i techniczne.



Foto: UM Rudy Śląska

Budowa rozpoczęła się w listopadzie 2021 roku, a oficjalne otwarcie placówki nastąpiło we wrześniu 2024. Całkowity koszt realizacji inwestycji wyniósł prawie 40 milionów złotych, z czego koszt robót budowlanych przekroczył 35 milionów złotych. Miasto postarało się o znaczące wsparcie finansowe: niemal 5,2 miliona złotych pozyskało z Górno-

śląsko-Zagłębiowskiej Metropolii oraz 4 miliony złotych z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Oprócz samej konstrukcji budynku zrealizowano również kompleksowe zagospodarowanie terenu, a na wyposażenie wnętrza przeznaczono ponad 4 miliony złotych.

SP 17 w Rudzie Śląskiej to nie tylko nowoczesna placówka edukacyjna, ale także przykład architektury, który odpowiada na lokalne wyzwania i jednocześnie zdobywa globalne uznanie. Pokazuje, że innowacja może rodzić się wszędzie – nawet w miejscu, gdzie grunt bywa nieprzewidywalny i wymaga szczególnej ostrożności.

(w)

U honorowani za pasję i zaangażowanie

17 października w Sali Marmurowej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego odbyła się wyjątkowa uroczystość, podczas której osoby zasłużone dla oświaty, dyrektorzy oraz nauczyciele z całego województwa śląskiego otrzymali Medale Komisji Edukacji Narodowej oraz nagrody Śląskiego Kuratora Oświaty. Medalem Komisji Edukacji Narodowej została uhonorowana wiceprezydent Anna Krzysteczko, a ośmiu dyrektorów i nauczycieli rudzkich placówek oświatowych odebrało nagrody Śląskiego Kuratora Oświaty.

Wydarzenie zorganizowane przez Śląskie Kuratorium Oświaty zgromadziło przedstawicieli władz państwowych, samorządowych, związków zawodowych oraz środowisk edukacyjnych regionu. W uroczystości uczestniczyli Wojewoda Śląski Marek Wójcik oraz Śląska Kurator Oświaty Aleksandra Dyla. – *Przyznanie Medalu Komisji Edukacji Narodowej oraz nagrody Śląskiego Kuratora Oświaty to podsumowanie lat Państwa pracy i zawodowych sukcesów. Dziękuję za pasję, dzięki której uczniowie rozwijają się, odkrywają*

talenty i uczą się wartości, które będą im towarzyszyć przez całe życie – powiedział Marek Wójcik, podkreślając znaczenie codziennego zaangażowania nauczycieli w kształtowanie przyszłości młodego pokolenia.

Wśród wyróżnionych Medalem Komisji Edukacji Narodowej znalazła się wiceprezydent Rudy Śląskiej Anna Krzysteczko, która odebrała to wyróżnienie z rąk Wojewody i Kuratora Oświaty. – *Ta nagroda jest dla mnie tym bardziej wyjątkowa, że w tym roku minęło 35 lat mojej pracy zawodo-*

wej. Jest powiedzenie: „Wybierz pracę, którą kochasz, a nie będziesz pracować ani jednego dnia przez całe życie”. Mnie się to udało, bo swoje obowiązki uważam za miłą i służbę, która przynosi mi ogromną satysfakcję i zadowolenie. Ten medal nie trafiłby w moje ręce, gdybym na swej drodze nie spotkała wspierających współpracowników. Korzystając z okazji pragnę im wszystkim z całego serca podziękować za wsparcie, otwartość i gotowość do realizacji kolejnych projektów – powiedziała wiceprezydent Anna Krzysteczko.



Foto: UM Ruda Śląska

Ponadto nagrody Śląskiego Kuratora Oświaty trafiły do dyrektorów i nauczycieli rudzkich placówek oświatowych – doceniono ich za wybitne osiągnięcia dydaktyczne i wychowawcze. Nagrody otrzymali dyrektorzy: Grażyna Dudzińska z Miejskiego Przedszkola nr 20, Joanna Stawicka z Przedszkola nr 37, Iwona Skrzypczyk-Si-

kora ze Szkoły Podstawowej nr 36, Joanna Szwajnoch z Zespołu Szkół nr 7, Tomasz Marek wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 21 oraz nauczyciele: Joanna Bogusz i Bartłomiej Miziński z Zespołu Szkół nr 7 oraz Beata Pastuszek ze Szkoły Podstawowej nr 20.

(w)

130 lat „Mickiewicza”

15 października społeczność I Liceum Ogólnokształcącego im. Adama Mickiewicza w Rudzie Śląskiej świętowała 130-lecie istnienia swojej szkoły. Jubileusz „Micka” świętowano w całej dzielnicy. Rano – w kościele pw. Matki Bożej Różańcowej, gdzie poświęcono nowy sztandar. W południe – w Muzeum Miejskim im. Maksymiliana Chroboka, przy oficjalnym przekazaniu symbolu szkoły. Potem przy torcie na licealnym holu, wśród rozmów i śpiewów. A po południu na koncercie Michała Gabora w Młodzieżowym Domu Kultury.

DWA SZTANDARY

W kościele spotkały się dwa pocztu sztandarowe i dwa sztandary. Stary – podniszczony, ale pieczołowicie przechowywany przez dekady. Nowy – nieco inny, miejsce tradycyjnego kaganka oświaty zajął wizerunek patrona szkoły, Adama Mickiewicza. Dwa pocztu sztandarowe – ten z rocznika '66 i obecny – uczestniczyły w symbolicznym ceremoniale, jak w sztafecie – starsi przekazali młodszym nie tylko wyhaftowany materiał, ale jego wielkie znaczenie. Nowy sztandar zaprojektował heraldyk Romuald Kubiciel, który także przygotował członków pocztu do swoich ról. Sztandar ma też nowe wezwanie: *Sapere aude*. Odważ się być mądrym. To już nie tylko horacjańskie *Carpe diem*. To świadoma decyzja, by sięgać dalej, wyżej, zgodna z przesłaniem wieszczki.

W samo południe w Muzeum Miejskim im. M. Chroboka odbyło się oficjalne przekazanie sztandaru przez prezydenta Michała Pierończyka społeczności szkolnej. Wśród dostojnych gości obecni byli członkowie pocztu sztandarowego z 1966 roku: Danuta Bujoczek, Janusz Bujoczek oraz Jan Wyżgoł, który symbolicznie zastąpił nieżyjącą Urszulę Negacz. Pierwszy chorąży

sztandaru po II wojnie światowej wspominał: – *Sztandar, który po 30 latach wrócił do nas, był przechowywany przez woźnego, pana Alojzego Bieniasza, od września 1939 roku do kwietnia 1966. Uroczystość przekazania sztandaru szkole odbyła się 19 kwietnia 1966 roku w Domu Kultury ówczesnej kopalni Wawel. Przekazującymi byli wówczas przedwojenni absolwenci*



gimnazjum, był to moment, który przywracał historii sztandaru jej ciągłość.

– *To szkoła, która od pokoleń kształtuje nie tylko umysły, ale i charaktery. Jej absol-*

wenci to ludzie, którzy z dumą reprezentują Rudę Śląską w różnych dziedzinach życia – powiedział prezydent Michał Pierończyk, przekazując nowy sztandar społeczności szkolnej. Chwilę później, w drzewce sztandaru wbito pamiątkowe gwoździe. Każdy z nich jest symbolem – trwałym śladem, zobowiązaniem do obecności w życiu szkoły.

ODSŁONIĘCIE... KOTA

Po uroczystościach uczestnicy jubileuszu przeszli do budynku liceum. A potem – niespodzianka. Odsłonięcie. Nie pomnika, nie tablicy. Kot. Statuetka wykonana jest z kluczy, które przez ostatnie miesiące zbierała społeczność „Mickiewicza”. Kluczy, które zalegały w każdym domu, ale odlane w jednej formie, stały się Mic-kotem. Takie kotki można spotkać w wielu punktach miasta – jeden stoi przed muzeum, drugi przed Urzędem Miasta, kolejny na Ficinusie. Mic-kot należy do szkoły, wita wchodzących. Podobno, jeśli pogłaska się go przed sprawdzianem, przyniesie szczęście. A przed maturą – to już jest obowiązkiem.

KAWIARENKI

W holu liceum czekał tort – ogromny, elegancki, z literackim sznytem. Upiekł go Mariusz Jakubiec, absolwent, który tego samego dnia grał na organach podczas mszy. Na torcie ułożono litery, które składały się na jedno słowo: „Mickiewicz”. Nie dodać, nic ująć.

Atmosfera zrobiła się rodzinna, rozległo się nawet spontaniczne chóralne „Sto lat” – dla Janusza Żurka, absolwenta, który właśnie tego dnia obchodził urodziny. Nikt



nie planował tej koincydencji, wyszło idealnie. W klasach zaaranżowano przytulne kawiarenki. Przy stolikach, kawie i torcie spotykali się absolwenci wielu pokoleń. Dawni i obecni profesorowie, uczniowie, przyjaciele szkoły. Rozmowy płynęły swobodnie – o klasach, o wycieczkach, ogniskach, o tym, że pani od historii nic się nie zmieniła. W pewnym momencie wybrzmiała „Świtezianka”. Ktoś zaczął śpiewać, reszta podchwyciła. Nie było sceny, mikrofonów, ale były wspólne wspomnienia i ciepła, beztroska atmosfera.

GALERIA

Jedną z sal lekcyjnych zmieniono w galerię z niezwykłą wystawą fotograficzną. Czarno-białe kadry Joanny Helander, wybitnej i uznanej dokumentalistki, absolwentki szkoły. W szarościach obrazy z dawnego PRL-u, jednak w jej obiektywie pełne życia. Dla kontrastu – barwne zdjęcia Marka Fabera, ucznia klasy III, który z pasją fotografuje przyrodę. Ptaki, sarny, natura uchwycona w tym jednym momencie, w którym postanowiła mu zapoznać. To była wystawa, która powiązała dwa spojrzenia, dwa pokolenia, doświadczenie

i świeżość, kunszt i pasję, która cechowała i Joannę i Marka.

KONCERTOWO!

Ostatni akord jubileuszu wybrzmiał w Młodzieżowym Domu Kultury. Na scenie

– Michał Gabor, kolejny absolwent Mickiewicza, dziś muzyk, który od lat rozwija swoją karierę muzyczną, koncertując, pisząc teksty i komponując utwory, które trafiają do wielu stacji radiowych. Towarzyszyli mu na scenie młodzi koledzy, dla których muzyka też z wolna staje się czymś ważnym w życiu.

Wspaniały jubileusz to efekt ogromnego zaangażowania nauczycieli i uczniów. Przez tygodnie planowali, konsultowali, zbierali klucze, redagowali swój magazyn „Nad poziomą”, przybliżając historię liceum i sylwetki absolwentów, szykowali swoją szkołę na wielkie świętowanie. Każdy chciał, by był to dzień wyjątkowy. I był.

– *Nie chciałabym, żeby to zabrzmiało patetycznie, ale my tu naprawdę potrzebujemy świętowania lokalności. Chcemy pokazać młodzieży, że to właśnie trzeba szanować. Że lubimy to miejsce, a ten dzień to nasza wielka radość bycia tutaj, w Rudzie Śląskiej. To jest nasze miejsce* – mówiła Ewa Chromik, dyrektorka I LO. Absolwentka.

Liceum ma 130 lat. Każdy z jej absolwentów ma w tym swoje cztery – własne, niepowtarzalne. To miejsce łączy je w jedną opowieść. Nie linearną. Raczej mozaikę z głosów, fotografii, kluczy, nauki, pasji i... śmiechu młodości. Najstarsza szkoła średnia w mieście jest pełna energii i gotowa na kolejne pokolenia – z ich pomysłami. *Sapere aude.*

Tekst i foto: bl



Poetycka podróż w Stacji Biblioteka

Stacja Biblioteka w Rudzie Śląskiej po raz kolejny stała się miejscem wyjątkowego spotkania miłośników poezji i kultury śląskiej. Podczas finału XXI Regionalnego Konkursu Poetyckiego im. ks. Norberta Bonczyka, który odbył się w ramach XI Festu Literackiego „Kakauszale”, ogłoszono laureatów tegorocznej edycji. Zwycięzcą został Henryk Czempiel ze Strzelec Opolskich.

Wydarzenie miało niepowtarzalny klimat – prowadząca Danuta Dąbrowska-Obrodzka zabrała uczestników w metaforyczną podróż „Pociągami Poetyckimi Śląskich Kolei Literackich”, relacji „Twórcza Wena – Ostatni Wers”, w której każdy przystanek odsłaniał piękno gwary śląskiej i krajobrazów regionu, w strofach wierszy recytowanych przez tegorocznych uczestników konkursu.

Spośród 37 zestawów wierszy nadesłanych na konkurs, jury wyłoniło twórców, których poezja najpełniej oddała ducha śląskiej mowy i emocjonalnej głębi. Pierwszą

nagrodę zdobył Henryk Czempiel ze Strzelec Opolskich, występujący pod godłem „Czytanka”. Drugie miejsce przypadło Krzysztofowi Kokotowi z Nowego Targu, który zaprezentował swoje utwory jako „Pila”, a trzecie miejsce zajął Igor Bajduż z Gdańska, piszący pod godłem „Mały Lew”. Jury przyznało również trzy równorzędne wyróżnienia – otrzymali je Jerzy Trzciniński z Rudy Śląskiej („Nudziarz”), Regina Sobik z Jankowic („Wyrwigrosz”) oraz Sławomir Fudala z Mikołowa („Voodalla”). Nagrody laureatom, tym którym udało się przybyć do Stacji Biblioteka, wręczyli: prezydent Mi-

chał Pierończyk, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rudzie Śląskiej Krystian Gałuszka i prowadząca ten poetycki wieczór poetka Danuta Dąbrowska-Obrodzka.

Konkurs Poetycki im. ks. Norberta Bonczyka, organizowany nieprzerwanie od 2005 roku, jest hołdem dla patrona uznanego za „śląskiego Homera”. Jego twórczość, głęboko osadzona w emocjach związanych z ziemią rodzinną i wyrażana w języku poetyckim, stanowi inspirację dla współczesnych autorów, którzy pragną dzielić się swoją wrażliwością i pielęgnować śląską mowę.



Już 22 października Stacja Biblioteka ponownie otworzy swoje drzwi dla miłośników literatury – podczas uroczystej gali wręczona zostanie „Tabulka”, honorowe wyróżnienie rudzkiej biblioteki, wraz z tytułem Optimus Auctor Silesia-

nus Anno Domini MMXXV. To będzie kolejna okazja, by świętować śląską twórczość i spotkać się w gronie ludzi, dla których słowo ma moc budowania wspólnoty i pamięci.

Tekst i foto: (w)

Przyszli wszyscy, zabrakło tylko Piotra

Kiedy w Stacji Biblioteka wybrzmiała ostatnia poetycka strofa w ramach Regionalnego Konkursu Poetyckiego im. ks. N. Bonczyka, w Galerii Fermata Godula rozpoczął się wyjątkowy, wspomnieniowy wernisaż, otwierający wystawę prac Piotra Pilawy. Wydarzenie rozpoczął seans jednego z ostatnich wywiadów, jakiego udzielił artysta. Wywiad ten odbył się kilka lat temu właśnie w Stacji Biblioteka, podczas jednej z wystaw, Piotr Pilawa wystąpił wówczas wspólnie z Krystianem Gałuszką, swoim przyjacielem i wieloletnim współpracownikiem, który poprowadził śródowny wernisaż. Następnie o swoich wspomnieniach związanych z Piotrem Pilawą i jego sztuką opowiedzieli znajomi i rodzina. Jako pierwsi na scenie pojawili się syn Paweł i wnuk Konstanty.



Foto: WT

dziadek byli hutnikami w Nowym Bytomiu – dodał.

– Mój dziadek nie lubił „robienia z siebie” wielkiej gwiazdy. Nie znosił mówić o swoich obrazach, ani słuchać kiedy inni o nich mówili – uzupełnił Konstanty. – Ja już od dwunastu lat mieszkam w Krakowie. A w moim mieszkaniu nie ma chyba ściany, która nie byłaby udekorowana jego malarstwem. I te dwa motywy, czyli umiłowanie tego co lokalne, Górnego Śląska, który mam w sercu oraz pokora wobec swojej pracy,

– powiedział. – Dlatego wiem, że był z was bardzo dumny. Cenił siłę edukacji, uważał ją za wielką wartość i niezwykle cieszył się, że jego syn i wnuk się kształcili – podkreślił.

Kolejno głos zabrali przyjaciele Piotra Pilawy.

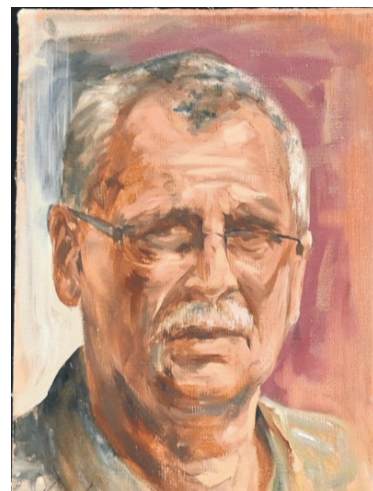
– Sztuka Piotra będzie ciągle nabierała na wartości, bo robi się coraz bardziej hi-



storyczna. Na jednym z obrazów widziałem np. skrzynkę pocztową, których widuje się coraz mniej na mieście – mówił Grzegorz Poloczek, prywatnie bliski znajomy Pilawy. – To o czym czasami piszę w moich piosenkach, znajduje się też na obrazach Piotra. On zresztą zawsze chętnie zgadzał się na umieszczanie na okładkach moich płyt swoich obrazów, za co jestem mu wdzięczny, bo to też podnosiło poziom tego, co ja tworzyłem – wspominał.

Następnie głos zabrał Tadeusz Kostoń, architekt i właściciel jednej z największych kolekcji dzieł Piotra Pilawy.

– To był człowiek, który ujął mnie swoją osobowością, skromnością i wrażliwością.



On naprawdę widział świat inaczej. Nieraz patrzyliśmy obaj na to samo, a ja miałem wrażenie, że on widzi te rzeczy jakoś głębiej. Kiedy dowiedziałem się, że nie żyje, poczułem jakby i w moim życiu zamknął się pewien rozdział – mówił Kostoń. – Zналиśmy się kilkadziesiąt lat, dlatego też, siłą rzeczy, tyle tych dzieł się nabywało. Ja mieszkając przez jakiś czas w Chorzowie i często odwiedzałem Piotra w Galerii MM. I nie obawiałem się wtedy mówić, że je-

Oficjalnie otwarcie wystawy, rozpoczęło tę część wieczoru, którą Krystian Gałuszka celnie nazwał smakowaniem obrazów. I było co smakować, na ścianach galerii zawieszono kilkadziesiąt ostatnich prac Piotra, wiele z nich na ekspozycję trafiły wprost z pracowni artysty.

Piotr Pilawa urodził się w 1953 roku w Krakowie, mając rok przeniósł się z rodzicami do Rudy Śląskiej. Do Krakowa powrócił na studia, ukończył tamtejszą Akademię Sztuk Pięknych. Kształcił się również na katowickiej ASP na Wydziale Grafiki. Współpracował z Miejską Galerią MM w Chorzowie i Stowarzyszeniem Chorzowskich Artystów Plastyków. Jednak najmocniej, zarówno jako człowiek, jak i artysta, związany był z Rudą Śląską. To tu spędził większość swojego życia. To również jej krajobraz, z familokami, *ajnfartami* i ich nieoczywistym pięknem, uwieczniał na swoich płótnach. Ważne miejsce w twórczości Pilawy zajmowały też gołębie i koty. Widzimy je na wielu obrazach artysty – rzemieślnika, tak samo często jak widzimy je na rudzkich podwórkach, pełne wdzięku i gracji. Piotr nie ograniczał się



Foto: WT

stem jedynym mieszkańcem Chorzowa, który jest kibicem Górnika Zabrze. I mówię mu kiedyś: „Ty tak zawsze malujesz to „R” jak Ruch Chorzów. Tu przy tej klopszandze jest erka, a mógłbyś mi namalować „G”?” On mówi: Chłopie, ciężko będzie”. Ale udało się i mam teraz w domu obraz klopszangi z literą „G” – wspominał.

tylko do malarstwa. Zajmował się również grafiką, reklamą i scenografią. A za wkład w rozwój i promocję naszego miasta otrzymał m. in. tytuł Hanysa i Rudzkiego Kamrata.

Zmarł w Rudzie Śląskiej 25 czerwca 2025 roku.

PT

Pani Joannie Richter
wyrazi głębokiego współczucia
z powodu śmierci



OJCA

składają

Dyrektor oraz Pracownicy

Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rudzie Śląskiej

„Inspiracje” w Galerii „Fryna”

W Galerii „Fryna” w Śląskim Teatrze Impresaryjnym im. Henryka Bisty w Rudzie Śląskiej odbył się wernisaż wystawy zatytułowanej „Inspiracje”, prezentującej najnowsze prace grupy plastycznej działającej przy tej instytucji. Wydarzenie miało miejsce 17 października i zgromadziło liczne grono sympatyków tej wyjątkowej grupy, które z zaciekawieniem przyglądało się dziełom siedmiu artystek: Małgorzaty Atlas, Jolanty Brol, Jagody Kowolik, Iwony Korzec, Kornelii Rzepki, Anny Ślebiody oraz prowadzącej grupę Marioli Wolnej.



Wystawa „Inspiracje” to nie tylko zbiór obrazów – to opowieść o pasji, przyjaźni i wspólnym tworzeniu. Jak podkreśla Mariola Wolna, nazwa wystawy ma ukazywać dwie strony medalu: inspiracje tematyczne oraz inspiracje techniczne. – *Naszą wystawę zatytułowaliśmy „Inspiracja”. Ta nazwa nie jest przypadkowa – kryje w sobie dwie warstwy znaczeniowe: inspiracje tematyczne, czyli to, co nas porusza i zachwyca oraz inspiracje techniczne, czyli sposób, w jaki realizujemy nasze pomysły. Malujemy to, co sprawia nam przyjemność – krajobrazy, kwiaty, piękno innych kultur – a ostatnio sięgnęliśmy także po abstrakcję, która choć początkowo była dla nas wyzwaniem, okazała się fascynującym polem do eksperymentów* – podkreśliła podczas wernisażu Mariola Wolna.

Każda z członkiń wnosi do grupy swój indywidualny styl, własne poczucie koloru i przestrzeni, co tworzy niezwykle barwną i różnorodną całość. Grupa plastyczna to jednak coś więcej niż tylko wspólne malowanie. To przestrzeń wsparcia, rozmów, wymiany emocji i doświadczeń. Spotkania odbywają się regularnie, raz w tygodniu, a ich efektem są nie tylko obrazy, ale także rękodzieło, kostiumy teatralne, maski, czy kartki świąteczne. – *Członkinie grupy chętnie angażują się w działania edukacyjne i społeczne. Prowadzenie warsztatów plastycznych podczas Ogródów Śniadaniowych sprawia im dużą frajdę. Podczas tych plenerów malarskich panie zachęcają dzieci do aktywności i wyrażania swoich emocji za pomocą sztuki. Ich zdolności manualne i pasja do rękodzieła sprawdzają się również na potrze-*

by Śląskiego Teatru Impresaryjnego. Artystki brały udział w produkcji spektakli, projektowaniu i wykonywaniu kostiumów, a to świadczy o ich wielkiej chęci do współpracy i pomocy w działaniach programowych teatru – powiedziała dyrektor Śląskiego Teatru Impresaryjnego im. H. Bisty Katarzyna Furmaniuk.

Wystawa „Inspiracje” to także dowód na to, jak ważne jest stworzenie odpowiednich warunków dla twórczości. – *Z myślą o potrzebach grupy plastycznej przygotowaliśmy najładniejszą salę – przestronną, pełną światła, z dużym oknem, która została specjalnie odnowiona, by stać się miejscem sprzyjającym twórczości. Wiem, że panie czują się tam dobrze, co jest dla mnie wielkim komplem. Regularnie odwiedzam ich spotkania i muszę przyznać, że każda chwila spędzona z nimi to dla mnie prawdziwa przyjemność i źródło inspiracji. Ich obecność w teatrze to nie tylko wartość artystyczna, ale też ogromne wsparcie i ciepło, które wnoszą do naszej przestrzeni* – dodała dyrektor Furmaniuk.

Wystawa „Inspiracje”, która potrwa do 11 listopada, zachęca do refleksji i pokazuje, że sztuka może być nie tylko piękna, ale też głęboko ludzka. Grupa plastyczna przy Śląskim Teatrze Impresaryjnym to przykład tego, jak twórczość może łączyć ludzi, budować relacje i wносить wartość do lokalnej społeczności.

Tekst i foto. (w)

Jesienny wernisaż w Galerii Czapla

15 października, w Galerii Czapla przy Centrum Inicjatyw Społecznych „Stary Orzegów” odbył się wernisaż wystawy fotograficznej Grupy Czapla. Wydarzenie zorganizowano w ramach Rudzkiej Jesieni Kulturalnej.

Orzegowska Grupa Twórców Kultury „Czapla” powstała w 2014 roku z inicjatywy Jerzego Kasperka i Bogusława Poważa, a dziś zrzesza sporą grupę osób zajmujących się fotografią, malarstwem, grafiką, rzeźbą, a także poezją i muzyką. Na październikowym wernisażu swoje prace zaprezentowali: Arkadiusz Gruchlik, Bernadetta Riedel, Bogusław Poważa, Emilia Bodzioch (Mi Lae), Ewa Szklarczyk, Irena Kasperek, Katarzyna Knapik (Art), Patryk Jeleśniański (Jel), Sandra Kasperek-Jeleśniańska, Witek Bąk oraz Marek Kawęcki (Kaw).

Wystawa była nie tylko prezentacją fotografii – pełnych światła, koloru, wspomnień z podróży i ciekawie uchwyconych miejskich detali, ale także okazją do kameralnego spotkania zaprzyjaźnionych autorów i zaproszonych gości. Choć tematyka eksponowanych prac była różnorodna, dominowały jednak obrazy komplementujące naturę: pejzaże, przy-



Foto: COGTYK

roda, światło uchwycone w idealnym momencie. Kompozycje dawały wytchnienie, były pełne harmonii – idealne na jesienny wieczór.

Rozmowy toczyły się swobodnie, w atmosferze wzajemnej inspiracji i dzielenia się doświadczeniami i celebrowania pasji do fotografowania.

Członków Grupy „Czapla” łączy wrażliwość, uważność i dbałość o lokalną wspólnotę, dzięki nim przytulne wnętrza Galerii Czapla po raz kolejny stało się miejscem, w którym ich energia mogła wybrzmieć – jako część programu Rudzkiej Jesieni Kulturalnej.

red

Podsumowanie XXI Wakacyjnej Rudzkiej Kropli Krwi

W sobotę, 18 października w ODK RSM Matecznik w Rudzie Śląskiej odbyła się uroczystość podsumowująca XXI edycję Wakacyjnej Rudzkiej Kropli Krwi – inicjatywy organizowanej nieprzerwanie od 21 lat przez Klub HDK im. H. Dunanta przy RSM i Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach pod hasłem „Oddając krew, oddaję część siebie”. Spotkanie zgromadziło licznych gości, członków klubu oraz przedstawicieli lokalnych władz, a jego gospodarzem był prezes Klubu Eugeniusz Gunia, który serdecznie powitał wszystkich obecnych.

Uroczystość stała się okazją do uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla idei krwiodawstwa. Złotymi odznakami Orderu św. Maksymiliana Kolbego, patrona krwiodawców, wyróżniono piosłowską Urszulę Koszutską i Marka Wesołego. Srebrną odznaką Orderu św. Maksymiliana Kolbego otrzymał prezydent miasta Michał Pierończyk. – *Akcja „Wakacyjna Rudzka Kropla Krwi” to piękna inicjatywa, która pokazuje, że najcenniejszym darem, jaki możemy ofiarować drugiemu człowiekowi, jest krew. Uhonorowanie Srebrną odznaką Orderu św. Maksymiliana Kolbego przyjmuję z wdzięcznością, traktując ją jako symbol wspólnego działania na rzecz drugiego człowieka. Dziękuję wszystkim krwiodawcom, członkom Klubu HDK, wolontariuszom i mieszkańcom. Wasze*

tęgo bezcennego daru. Od początku roku klub przeprowadził łącznie 73 akcje, w których uczestniczyło 1507 osób, a 1161 z nich oddało ponad 492 litry krwi. Dane te pokazują nie tylko skalę zaangażowania, ale również ogromne znaczenie społeczności krwiodawców w niesieniu pomocy potrzebującym.

Ważnym momentem uroczystości było wspomnienie Bogdana Bobko – najstarszego członka Klubu, obecnie pełniącego funkcję wiceprezesa, który z powodów zdrowotnych nie mógł uczestniczyć w wydarzeniu. Od 55 lat aktywnie działa w Klubie, a w swoim życiu oddał ponad 100 litrów krwi, co czyni go prawdziwym symbolem bezinteresownego wsparcia.

Choć zakończyła się kolejna edycja WRKK, akcje krwiodawstwa w Rudzie



zaangażowanie to wsparcie, nadzieja i realna pomoc. Zachęcam wszystkich do udziału w kolejnych akcjach – pamiętajmy, że oddawanie krwi trwa nie tylko w wakacje i zawsze ma ogromne znaczenie – powiedział prezydent Michał Pierończyk.

Medalem 65-lecia Klubu uhonorowano radną sejmiku województwa śląskiego Aleksandrę Poloczek, a medale św. Maksymiliana Kolbego trafiły do Jerzego Pakosza i Andrzeja Widery. Odznaką „Zasłużony dla Klubu” wyróżniono Marka Partusia i Ireneusza Glensczyka, natomiast Dariusz Kozłowski otrzymał tytuł „Zasłużonego Dawcy Krwi”. Upominki dla rudzkich krwiodawców wręczyła obecna na uroczystości Małgorzata Cichy z Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach.

Tegoroczna Wakacyjna Rudzka Kropla Krwi trwała od maja do września 2025 roku i objęła 35 akcji poboru krwi. Wzięło w nich udział 769 osób, z czego 613 oddało krew, co przełożyło się na 274 litry

Śląskiej trwają nadal. W każdy poniedziałek i środę, w godzinach od 8.30 do 13.30, ambulans ustawiony obok Urzędu Miasta przyjmuje chętnych do oddania krwi. Klub HDK im. H. Dunanta, działający od 67 lat i zrzeszający obecnie 15 członków, nieustannie promuje ideę honorowego krwiodawstwa, która w Polsce opiera się na zasadzie dobrowolnego i bezpłatnego oddawania krwi. Każdy dawca jest objęty stałą opieką lekarską, a po oddaniu krwi otrzymuje bezpłatne wyniki badań morfologicznych, wirusologicznych oraz grupy krwi. Dawcą może zostać każda osoba w wieku od 18 do 65 lat, ciesząca się dobrym zdrowiem.

Uroczystość w ODK RSM Matecznik była nie tylko podsumowaniem intensywnego sezonu, ale także wyrazem wdzięczności dla wszystkich, którzy swoją postawą wspierają ideę ratowania życia. To wydarzenie pokazało, że w Rudzie Śląskiej krwiodawstwo to nie tylko gest – to styl życia.

Tekst i foto: (w)

Uczniowie Technikum nr 2 na praktykach w Bolonii

Wrzesień 2025 roku na długo pozostanie w pamięci uczniów Technikum nr 2 w Rudzie Śląskiej. Grupa młodzieży z klas gastronomicznych, ekonomicznych, hotelarskich, reklamy i turystyki wzięła udział w zagranicznych praktykach zawodowych we włoskiej Bolonii w ramach programu FERS (Fundusze Europejskie dla Rozwoju Społecznego), którego celem jest aktywizacja młodych ludzi na rynku pracy i poszerzanie ich kompetencji zawodowych oraz językowych.

Podczas miesięcznego pobytu we Włoszech uczniowie zdobywali cenne doświadczenie, pracując w renomowanych restauracjach, hotelach oraz biurach. Mieli okazję poznać realia pracy w międzynarodowym środowisku, doskonalić umiejętności praktyczne i komunikację w języku angielskim oraz włoskim. Dla wielu był to pierwszy kontakt z zagranicznym rynkiem pracy i jak sami podkreślają, doświadczenie to okazało się niezwykle rozwijające.

Wyjazd to nie tylko praca – uczestnicy mieli również okazję wziąć udział w bogatym programie kulturowym. Zwiedzali zabytkową Bolonię, spacerowali po romantycznych uliczkach Wenecji, podziwiali renesansowe skarby Florencji, odwiedzili Weronę, miasto Romea i Julii, oraz Rawenę, słynącą z przepięknych mozaik. Każde z tych miejsc dostarczyło im niezapomnianych wrażeń i pozwoliło lepiej zrozumieć kulturę oraz historię Włoch.

Nad bezpieczeństwem i organizacją pobytu czuwały nauczycielki: Arlena Pawliszak i Hanna Chodun, które opiekowały się grupą w pierwszej połowie wyjazdu, oraz Joanna Szczygieł i Joanna Spychała, które przejęły opiekę w drugiej części praktyk.

Uczniowie wrócili do Polski pełni pozytywnej energii, nowych umiejętności i inspiracji. Jak sami mówią, udział w projekcie pozwolił im nie tylko rozwinąć się zawodowo, ale również nabrać pewności



Foto: Technikum nr 2

siebie i otwartości na świat. Ten wyjątkowy miesiąc w Bolonii to dowód na to, że nauka i praca mogą iść w parze z przygodą,

a zdobyte doświadczenie z pewnością zaowocuje w przyszłości – zarówno w dalszej edukacji, jak i na rynku pracy. **(w)**

Rowerem przez Rudę Śląską

Władze Rudy Śląskiej podpisały umowę na opracowanie dokumentacji projektowej dla budowy regionalnej trasy rowerowej, która przebiegać będzie między granicami miasta z Zabrzem i Świętochłowicami. To ważny krok w kierunku rozwoju infrastruktury rowerowej w regionie, który wpisuje się w szersze założenia Regionalnej Polityki Rowerowej Województwa Śląskiego.

Planowana trasa będzie nie tylko lokalnym udogodnieniem, ale również częścią większej sieci komunikacyjnej – jej przebieg częściowo pokrywa się z jedną z велоstrad realizowanych

przez Górnośląsko-Zagłębiowską Metropolię.

Inwestycja została podzielona na trzy etapy. Pierwszy obejmie odcinek od ulicy ks. Niedzieli do ulicy Bukowej, drugi – od



Foto: UM Ruda Śląska

ulicy Bukowej do ulicy Czarnoleśnej, a trzeci – od ulicy Czarnoleśnej do granicy ze Świętochłowicami. Każdy z tych fragmentów będzie szczegółowo opracowany w ramach dokumentacji projektowej, która stanowi podstawę do dalszych działań inwestycyjnych.

Jak podkreśla wiceprezydent Jacek Morek, projektowana trasa rowerowa to nie tylko udogodnienie dla mieszkańców, ale także element spójnej polityki transportowej regionu. Miasto planuje ubiegać się o unijne dofinansowanie w ramach Zintegrowanych Inwestycji Terytorialnych, co pozwoli na częściowe sfinansowanie realizacji przedsięwzięcia. Dzięki temu Ruda Śląska ma szansę stać się jeszcze bardziej przyjazna dla miłośników dwóch kółek, oferując im bezpieczne i komfortowe warunki do codziennego przemieszczania się oraz rekreacji. **(w)**

OGŁOSZENIE



**PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW
I KANALIZACJI SP. Z O.O. W RUDZIE ŚLĄSKIEJ**

ZABEZPIECZ INSTALACJĘ WODOCIĄGOWĄ PRZED MROZEM

Przypominamy, co należy zrobić, aby uniknąć zamarznięcia elementów instalacji wodociągowej.

- ! Zabezpieczyć pomieszczenie, w którym znajduje się wodomierz i instalacja wodociągowa poprzez naprawę ścian, wstawienie brakujących szyb oraz uszczelnienie drzwi i okien.
- ! Odpowiednio ocieplić przewody wodociągowe przebiegające przez nieocieplone pomieszczenia przy pomocy styropianu lub tzw. osłony izolacyjnej wykonanej z pianki poliuretanowej itp.
- ! W przypadku, gdy wodomierz umieszczony jest w studzience, zwrócić uwagę na to, czy pokrywa nie jest uszkodzona.
- ! Sprawdzić, czy wodomierz jest prawidłowo zabezpieczony izolacją cieplną w postaci otuliny, styropianu czy wełny mineralnej.
- ! Zabezpieczyć elementy instalacji wodociągowej wykorzystywane tylko latem poprzez odwodnienie i zamknięcie zaworów.



Uwaga!
Temperatura
w pomieszczeniu
z zestawem
wodomierzowym
nie powinna być
niższa niż +4° C.

994
numer
bezpłatny

Miłość, która trwa – wyjątkowe jubileusze małżeńskie

W świecie pełnym pośpiechu i zmian, są wartości, które nie tracą na znaczeniu – miłość, szacunek i troska o drugiego człowieka. Właśnie one stały się powodem niezwyklej uroczystości, która odbyła się w Rudzie Śląskiej, celebrującej długoletnie pożycie małżeńskie rudzkich par.

W Urzędzie Miasta prezydent Michał Pierończyk miał zaszczyt gościć pary świętujące 55., 60. i 65. rocznicę wspólnego życia. Spotkanie pełne było wzruszeń, wspomnień i radości. Jubilaci, którzy przez dekady dzielili ze sobą codzienność, pokazali, że prawdziwa miłość nie zna granic czasu. – *W świecie, w którym wszystko dzieje się tak*

szybko, Państwa przykład pokazuje, jak wielką wartością jest rodzina, wspólne pokonywanie trudności i radość z codziennych chwil spędzanych razem – podkreślił prezydent, składając gratulacje i życzenia kolejnych lat w zdrowiu, zgodzie i miłości.

Uroczystość była nie tylko okazją do świętowania, ale także do refleksji nad tym, co w życiu najważniejsze. Długoletnie małżeństwa to nie tylko wspólne lata, ale też wspólne wartości – lojalność, cierpliwość, wzajemne wsparcie. To lekcja dla młodszych pokoleń, że prawdziwa miłość dojrzewa z czasem i wymaga troski. Takie wydarzenia przypominają, że trwałość relacji to fundament silnej społeczności. W Rudzie Śląskiej miłość ma swoje święto – i jest ono piękne, wzruszające, pełne wdzięczności.

WT. Foto: UM Ruda Śląska



Czesława i Herbert Studnikowie.



Helena Labus z prezydentem Michałem Pierończykiem.



Janina i Wiesław Milewscy.



Joanna i Konrad Gzellowie.



Jolanta i Jan Kalowie.



Krystyna i Kazimierz Paprotni.



Krystyna i Walter Konkwowie.



Małgorzata i Stanisław Jankowscy.



Urszula i Bernard Makselonowie.



Wanda i Norbert Jarczykowie.



Wiktoria i Zygmunt Lipowczykowie.



Danuta i Roman Pietrowscy.



Krystyna i Józef Globiszowie.

Klimatyczna rewolucja zaczyna się w szkole

Młodzież coraz śmielej wkracza na scenę działań proekologicznych, a projekt „EKOzmiany” realizowany przez Fundację Wiedzy i Dialogu Społecznego „Agere Aude” w ramach programu Erasmus+, jest tego najlepszym dowodem. Inicjatywa, której głównym celem jest edukacja klimatyczno-środowiskowa oraz rozwijanie postaw obywatelskich i prospołecznych, angażuje młodych ludzi w realne działania na rzecz ochrony środowiska. Warsztaty zorganizowane w szkołach w czerwcu 2025 roku stały się punktem wyjścia do tworzenia lokalnych projektów ekologicznych, które jesienią mają być wdrażane w praktyce.

W realizację projektu „EKOzmiany” aktywnie włączyła się również Szkoła Podstawowa nr 23 im. Jana Brzechwy w Rudzie Śląskiej – Bykowinie. – W czerwcu uczniowie naszej placówki, a konkretnie z klas: VI a, VI b i VII a z zaangażowaniem uczestniczyli w warsztatach klimatyczno-środowiskowych, a następnie opracowali własne inicjatywy proekologiczne, które odpowiadały na realne potrzeby naszej lokalnej społeczności. Pomysły uczestników projektu, zostaną zaprezentowane podczas konferencji klimatycznej na Uniwersytecie Śląskim, stanowiąc ważny głos młodego pokolenia w debacie o przyszłości naszej planety – tłumaczy Krzysztof Rodzoch, koordynator projektu.

Uczestnicy projektu pracowali w kilkuosobowych zespołach, samodzielnie opracowując pomysły, które następnie prezentowali jako propozycje do realizacji. Wśród inicjatyw znalazły się zarówno działania edukacyjne, jak i konkretne rozwiązania infrastrukturalne. Jedna z grup skupiła się na problemie zanieczyszczenia powietrza, zwracając uwagę na szkodliwe praktyki spalania odpadów w domowych piecach.

Ich projekt ma na celu zwiększenie świadomości ekologicznej w zakresie ogrzewania i wskazanie alternatywnych, bezpiecznych dla środowiska rozwiązań.

Inna grupa zaproponowała stworzenie „Bezpiecznej przystani dla pszczoł” – miejsca odpoczynku i osiedlenia się dla owadów zapylających w przestrzeni miejskiej. Ule mają stanąć na dachu sali gimnastycznej, a wokół nich planuje się posadzenie kwiatów. Choć realizacja projektu została tymczasowo wstrzymana z powodu remontu w szkole, jego autorzy nie tracą zapału i planują wdrożenie pomysłu wiosną 2026 roku.

Młodzież wykazała się również inicjatywą w zakresie transportu i czystości. Pomysł postawienia stojaków rowerowych przed szkołą ma na celu zapewnienie bezpiecznego miejsca dla uczniowskich jednośladów. Zamiast tradycyjnych zbiorów, uczniowie zdecydowali się na napisanie listu do lokalnego sklepu rowerowego z prośbą o sponsoring. W innym projekcie zaproponowano instalację specjalnych koszy na psie odchody oraz stanowisk z wózekami, co miało poprawić czystość



Foto: WT

w przestrzeni publicznej i zwiększyć świadomość właścicieli zwierząt. Dodatkowo, młodzi ekolodzy postulowali ustawienie misek z wodą dla czworonogów w miejscach publicznych podczas upałów.

Nie zabrakło również pomysłów na zazielenienie przestrzeni szkolnej. Uczniowie zaproponowali nasadzenia drzew i kwiatów w okolicach szkolnego placu zabaw, podkreślając, że osobiste zaangażowanie w sadzenie roślin buduje poczucie odpowiedzialności i zmniejsza ryzyko ich zniszczenia. Szczególną sympatię zyskał projekt

posadzenia słoneczników przy wyjściu na niższe boisko – prosty, ale efektowny sposób na uczynienie szkoły bardziej kolorową i przyjazną.

Jesienią 2025 roku na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach odbędzie się konferencja klimatyczna, która podsumuje dotychczasowe działania i zaprezentuje efekty pracy młodzieży. Finałem inicjatywy będzie publikacja zawierająca propozycje lokalnych działań wypracowanych wspólnie z młodzieżą, która ukaże się w pierwszej połowie 2026 roku. (w)

„EKOPARK zielona perła Śląska”

Park Śląski w Chorzowie, jedno z największych zielonych serc Górnego Śląska, wkracza w nową erę. Zamiast kolejnych modernizacji alejek czy renowacji obiektów, tym razem w centrum uwagi znalazła się przyroda. Projekt „EKOPARK zielona perła Śląska – podróż do bioróżnorodności” to ambitna inicjatywa o wartości blisko 160 milionów złotych, której celem jest nie tylko ochrona rodzimych gatunków, ale także budowanie świadomości ekologicznej wśród mieszkańców regionu.



Foto: MP 19

W obliczu zmian klimatycznych i ekspansji gatunków inwazyjnych, Park Śląski stawia na działania, które mają realny wpływ na lokalne ekosystemy. Plan obejmuje m.in. wsparcie rodzimych gatunków flory i fauny, które w zmieniającym się klimacie zanikają lub są wypierane przez gatunki inwazyjne, poprawę warunków wodnych i biologicznych, tworzenie bezpiecznych miejsc dla rozrodu i zimowania ptaków oraz płazów, a także szczegółową inwentaryzację drzewostanu.

Projekt nie ogranicza się jednak do działań terenowych. Jego równie ważnym filarem jest edukacja – praktyczna, angażująca i dostępna dla najmłodszych. Od września 2025 roku ruszyła kampania skierowana do przedszkolaków i uczniów klas I–III, która już teraz cieszy się ogromnym zainteresowaniem. W 35 szkołach odbyło się ponad 120 zajęć, a to dopiero początek. W planach jest organizacja ponad 3000 warsztatów, które pozwolą dzieciom i młodzieży odkrywać tajemnice przyrody, rozwijać empatię wobec środowiska i zrozumieć, jak wielką rolę odgrywa człowiek w ekosystemie.

W projekcie Parku Śląskiego znalazł się również rudzki akcent. – Przedszkolaki z Miejskiego Przedszkola nr 19 w Rudzie Śląskiej wzięły udział w bezpłatnych warsztatach w ramach projektu „EKOPARK – zielona perła Śląska” koncentrujących się na bioróżnorodności Parku Śląskiego. Zajęcia te obejmowały tematykę ornitologii, dendrologii, hydrologii, zwierząt parkowych, entomologii, oraz ochrony przyrody. Warsztaty były prowadzone przez wykwalifikowanych edukatorów, którzy zaciekawili dzieci interesującymi wiadomościami ze świata przyrody Parku Śląskiego, a także niesamowitymi eksponatami – powiedziała Agnieszka Bielawska z Miejskiego Przedszkola nr 19.

Pierwszy etap projektu już przyniósł konkretne rezultaty – zakończono inwentaryzację roślin inwazyjnych, a w toku są przetargi na ekspertyzy środowiskowe i budowę Centrum Bioróżnorodności. Kolejne działania będą skupiać się na trwałej poprawie kondycji ekosystemów i tworzeniu przestrzeni, w których rodzime gatunki będą mogły się rozwijać bez zagrożeń.

(w)



Kolumnę dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

ZA TREŚCI ZAWARTE W PUBLIKACJI DOFINANSOWANEJ ZE ŚRODKÓW WFOŚiGW W KATOWICACH ODPOWIEDZIALNOŚĆ PONOSI REDAKCJA.

Horoskop
Wróżki JADZIA

Tel. 607-468-787

- Baran – Odniesiesz sukces, jeżeli stanowczo będziesz bronił własnego zdania.
- Byk – Czasem trzeba dla dobra sprawy skłamać. Wkrótce się o tym przekonasz.
- Bliźnięta – Otwórz się na nowe doświadczenia, zadbaj o własny rozwój i finanse.
- Rak – Jeśli masz dość samotności, pojawi się szansa poznania kogoś atrakcyjnego.
- Lew – Twój partner mocno zawinił, może powinnaś dać mu jeszcze jedną szansę.
- Panna – Umocnisz swoją pozycję w firmie. Nie zwalnij tylko tempa.
- Waga – Zamiast siedzieć w pracy po godzinach, postaraj się zrelaksować.
- Skorpion – Znów pojawiły się kłopoty ze zdrowiem. Powinnaś odpocząć i nabrać sił.
- Strzelec – Najwyższy czas podjąć decyzje z kim chcesz być. Kieruj się tylko sercem.
- Koziorożec – Chyba nie pamiętasz już, kiedy ostatnio kupiłaś coś nowego. Idź na zakupy.
- Wodnik – Przed tobą istne randkowe szaleństwo. Czeką cię wspaniałe jesienny weekend.
- Ryby – Uda ci się tak podzielić obowiązki, byście mieli więcej czasu dla siebie.

WRÓŻKA
JADZIA

zaprasza

TAROT CYGAŃSKI

Kochłowice, ul. Łowiecka 12/1a

tel. 607-468-787

RENTGEN
ZĘBÓW

NIEZALEŻNA PRACOWNIA
PEŁNY ZAKRES
NAJNOWOCZĘSNIJSZY
SPRZĘT

Ruda Śl. – Nowy Bytom, ul. Czarnoleśna 1
tel. 32 342-20-95

NAJMŁODSI RUDZIANIE



Zofia But córka Martyny i Leszka
ur. 9.10.2025 r. (3700 g i 53 cm)



Magdalena Mikołajczak córka Natalii
i Bartłomieja ur. 6.10.2025 r. (3110 g i 57 cm)



Krzysztof Róg syn Anny i Martyna
ur. 10.10.2025 r. (3580 g i 55 cm)



Kacper Rekus syn Natalii i Pawła
ur. 10.10.2025 r. (3050 g i 52 cm)



Juliusz Głabek syn Aleksandry i Przemysława
ur. 14.10.2025 r. (3120 g i 50 cm)



Leon Wiśniewski syn Igi i Tomasza
ur. 16.10.2025 r. (3370 g i 53 cm)

KALENDARIUM – 22 PAŹDZIERNIKA

DZIEŃ PRAW RODZINY – to czas refleksji nad tym, jak dziś powinna funkcjonować rodzina i jak ją chronić przed współczesnymi zagrożeniami.

IMIENINY OBCHODZĄ: Filip, Kordian oraz Abercusz, Alodia, Donat, Euzebiusz, Gliceria, Ingbert, Józefina, Kordula, Marek, Melaniesz, Nunilona, Salomea, Sewer

ZAPRASZAM
NA SESJE:

noworodkowe,
niemowlęce,
urodzinowe
i rodzinne,
a także
po vouchery
prezentowe.

OGŁOSZENIA

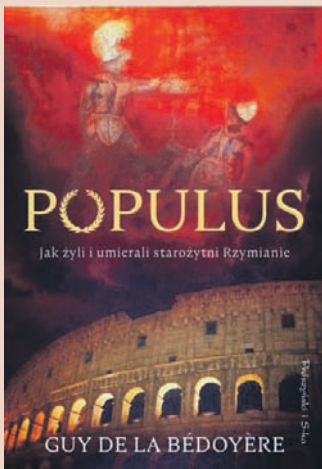
Tel. 515-593-713 | www.fotovenus.pl

Guy de la Bédoyère

POLECAMY

Populus. Jak żyli
i umierali starożytni Rzymianie

Szalejące tłumy, pożary, walące się domy, fetor Tybru – życie w antycznym Rzymie było intensywne, a nierzadko zwyczajnie niebezpieczne. Rzymianie relaksowali się i plotkowali w łaźniach, kradli cenną wodę z akweduktów, a także ucztowali i bawili się do utraty tchu. Od senatorów po niewolników – wszyscy tłoczyli się w teatrach i cyrkach, by oglądać walki gladiatorów, występy ulubionych śpiewaków, aktorów pantomimy i komików, wyścigi rydwonów. Bogatsi wierzyli, że swoje życie okazałymi grobowcami. W świecie przesiąkniętym brutalnością i nierównością rozkwitało jednak piękno – w architekturze, poezji i sztuce.



KRZYŻÓWKA

1		2		3		4		5		6		7	
		2			8								
9			10		1		3						
			12		6			14					
15	16					4						18	19
									5				
				11				12			15		7
21		22		23						24			
8		9			25		26		27			13	
					10								
28								29		30		31	
					32								
33	34		35					36	37				38
17									16		14		
			39		40		41						
42								43		44			
					45			18		20			
46									19				
								47					

POZIOMO: 1 – strojniś, lalusz, 5 – birbant, 8 – retor, orator, 9 – szwajcarskie frytki, 11 – wysiłek, trud, 12 – starogrecki tragediopisarz, 15 – czarownik, wróżbita, 17 – wolne miejsce, posada, 20 – wulkan na wyspie Teneryfa, 21 – długa, nudna przemowa, 24 – obróbka kamieni, 25 – minerał, hydroksosiarczany glinu i potasu, 28 – emituje promieniowanie w zakresie mikrofal, 29 – miasto w Hiszpanii, 32 – polska nazwa włókna poliestrowego, 33 – dawny pracownik folwarczny, 36 – komórka rozrodcza, 39 – przenośnia, 42 – cienkie płótno introligatorskie, 43 – nauka o moralności, 45 – naramiennik, epolet, 46 – produkt uboczny przy produkcji cukru, gęsty syrop, 47 – wojsko, siły zbrojne kraju.

PIONOWO: 1 – marmolada owocowa, 2 – muz. nazwa podwyższonego o półton dźwięku G, 3 – skrzydło wiatraka, 4 – paragon, potwierdzenie płatności, 5 – pierwiastek chemiczny, 6 – duże pióro ptaka, 7 – dawn. statek żaglowy, używany dawniej na Bałtyku, 10 – port nad Zatoką Meksykańską, 13 – beczka na piwo, wino, 14 – mit. gr. myśliwy beocki, ukochany Eos, 16 – tytuł powieści Leopolda Tyrman-

da, 17 – mit. rzym. bogini ogniska domowego, 18 – drogocenny naszyjnik, 19 – rum z trzciny cukrowej, 21 – guz, nowotwór, 22 – część paleniska, 23 – złota moneta perska, 26 – animozja, niechęć, 27 – dorosła postać owada, 30 – twierdzenie pomocnicze, 31 – członek plemienia Gotów, 34 – wieczerza pierwszych chrześcijan, 35 – polska firma, producent sprzęt AGD, 37 – środek cyrku, 38 – ozdoba tałesu, 40 – Bartłomiej, aktor polski, 41 – masa do wypełniania spoin między płytkami, 44 – pochrzyn.

Książkę „Słomianie” Adriana Markowskiego otrzyma jedna osoba spośród tych, które nadesłały na adres redakcji (Ruda Śląska, ul. Karola Goduli 36) lub e-mailem (ogloszenia@wiadomoscirudzkie.pl) hasło, które jest rozwiązaniem krzyżówki. Na rozwiązanie czekamy do 10 dni od daty zamieszczenia krzyżówki. Po odbiór książki „Nikt nie widział nikogo nie słyszał” Małgorzaty Wardy z „WR 33” zapraszamy do redakcji Beatę Dardę (do dwóch tygodni od daty ukazania się rozwiązania, po wcześniejszym umówieniu telefonicznym pod nr tel. 32 248-60-97). Prawidłowe hasło brzmi: „Gdzie cienko tam się rwie”.

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ruda Śląska plac Jana Pawła II 6 (II piętro, naprzeciw pokoju 215): wykazu nieruchomości gruntowej własności Gminy Miasta Ruda Śląska, która zostanie oddana na okres 3 lat w najem z przeznaczeniem pod infrastrukturę techniczną wylotu kanalizacji deszczowej na lewym brzegu cieku Czarniakwa w rej. ul. Szyb Walenty

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta (II piętro naprzeciw pokoju 215) wykazu nieruchomości gruntowych własności Gminy znajdujących się w rejonie ulicy Bielszowickiej, które zostaną oddane w dzierżawę z przeznaczeniem pod ogródki rekreacyjne, ul. Janusza Korczaka, które zostaną oddane w dzierżawę z przeznaczeniem pod uprawy rolne.

PIŁKA NOŻNA

Wawel rozbił TP Jastrzęb na wyjeździe!

W meczu 11. kolejki Ligi Okręgowej Katowice-Sosnowiec podopieczni Kamila Gabrysia dali kolejną lekcję futbolu. Tym razem ofiarą Wawelu Wirek stał się TP Jastrzęb Bielszowice, z którym wygrali derby 3:0. Zawodnicy Wawelu notują zatem 9 zwycięstwo z rzędu i stawiają kolejny krok w stronę awansu!

Wawel początek sezonu z pewnością może zaliczyć do udanych. Co prawda inauguracyjny mecz przegrali 1:7 z Sarmacją Będzin, ale później zanotowali serię 8 kolejnych zwycięstw z rzędu i z pewnością mają apetyt na więcej – zwłaszcza, że ostatnie zwycięstwo, również w meczu derbowym, zanotowali ze Slavią Ruda Śląska.

Podczas gdy Wawel bije się o najwyższe cele, Jastrzęb walczy z problemami. Po słabym starcie sezonu z klubu po 3 latach odszedł trener Artur Opeldus. Klub ogłosił w tym tygodniu jego następcę – został nim Sebastian Gawęlczyk, były trener m.in. Szombierek Bytom. Ma jednak trudne zadanie – drużyna plasuje się na 12. miejscu w tabeli, z pięciopunktową przewagą nad strefą spadkową. Nie jest to bezpieczny margines błędu, więc każdemu w Bielszowicach zależało na zwycięstwie z rywalem zza miedzy.

Mecz zaczął się zgodnie z planem o godzinie 15.00 Na początku obie drużyny miały dogodnie okazje. W 17. minucie pomarańczowa armia trenera Gawęlczyka wypracowała rzut wolny po faulu na Dominiku Chromiku. 20-latek następnie pod-

szedł do rzutu, ale jego dośrodkowanie nie znalazło adresata. Jak się później okazało, miało to ogromne znaczenie.

Już minutę później miała miejsce kolejna sytuacja, tym razem po drugiej stronie boiska. Wawel spokojnie rozgrywał piłkę, po czym jeden z zawodników posłał górną piłkę w pole karne. Tam czekał Dawid Henisz, który po próbie oddania strzału został sfaulowany przez Tomasza Sowę. Sędzia Adrian Sopniewski nie miał wątpliwości – gościom należał się rzut karny. Do piłki podszedł faulowany wcześniej 28-latek. Przed nim była jedna przeszkoda – doświadczony Tomasz Kałka. Dawid Henisz wygrał wojnę nerwów i pewnie wykorzystał jedenastkę, w 19. minucie Wawel objął prowadzenie!

Po tym trafieniu obie drużyny kontynuowały wymianę posiadania piłki. Mecz był otwarty, choć Wawel był znacznie bliżej strzelenia bramki dzięki swoim atakom. W 24. minucie Artur Różycki w sprytny sposób przedarł się przez obronę bielszowiczian. Zauważył to Dawid Henisz, który zagrał mu górną piłkę. Ta również przeszła przez obrońców, ale to Tomasz Kałka był szybszy i złapał piłkę. Minutę później Artur Różycki miał kolejną okazję wpisu do protokołu meczowego. Tym razem zagrał płaską piłkę w pole karne, gdzie czekał Rafał Mosgalik. Futbolówkę przejął jednak jeden z obrońców Jastrzębia.

W dalszej fazie pierwszej połowy do głosu doszli gospodarze i Wawel był w poważnych tarapatkach. W 39. minucie sędzia

przyznał Jastrzębiowi rzut wolny sprzed pola karnego po faulu na Łukaszu Witorze. Ten podszedł do futbolówki i uderzył, zmuszając Michała Stopyrę do interwencji. Ten odbił piłkę przed siebie, co wykorzystał Damian Wielgos, umieszczając piłkę w siatce. Gospodarze prawie doprowadzili do wyrównania... no właśnie, prawie, ponieważ po bramce 22-latek sędzia podniósł chorągiewkę w górę. Stan meczu zatem pozostał niezmienny.

„Pomarańczowych” to jednak nie zdeprymowało i kontynuowali szarżę na bramkę gości. Każda wypracowana akcja jednakże kończyła się na niedokładnych podaniach. Zakończyła się tym samym pierwsza połowa, po której obie drużyny mogły czuć wielki niedosyt.

W przerwie przybył na stadion prezydent Michał Pierończyk i uroczyste pożegnano byłego trenera drużyny z Bielszowic, Artura Opeldusa. 46-latek był okłaskiwany przez kibiców, zarząd, piłkarzy i swojego następcę, a także otrzymał pamiątkową koszulkę klubową z podziękowaniami.

Początek drugiej połowy stał pod znakiem natarcia Jastrzębia na bramkę Michała Stopyry. W przypadku każdej z akcji brakowało czegoś, ale tą wartą wyróżnienia jest sytuacja z 47. minuty, kiedy strzał Dominika Chromika zza pola karnego przeleciał nad bramką.

Później to Wawel odzyskał kontrolę nad meczem, ale żadna z drużyn nie mogła wypracować groźnej sytuacji. Taka nadarzyła się piłkarzom Jastrzębia w 72. minucie. Po pięknej grze kombinacyjnej Dominik Chromik dośrodkował piłkę wprost na głowę



Foto: UM Ruda Śląska

Adama Gosza. Ten wymienił się podaniami z Łukaszem Witorem, po czym z bardzo bliskiej odległości uderzył na bramkę. Ogromnym refleksem wykazał się Michał Stopyra, który odbił atak rywali. Jak się okazało, to była kluczowa interwencja dla przebiegu tego meczu.

W 79. minucie byliśmy świadkami prawdziwej kwintesencji futbolu. Piłkarze Kamila Gabrysia wyszli z opresji pod własnym polem karnym i wyprowadzili próbę kontrataku. Karol Szulc, który 4 minuty wcześniej zmienił na boisku Fabrice’a Zuragazo, dograł piłkę Rafałowi Mosgalikowi, który rozgrywał do tamtej pory dobry mecz. Lewoskrzydłowy przebiegł pół boiska, później uporał się z Wielgosem, następnie przełożył piłkę na prawą nogę, a na koniec posłał tuż przy długim słupku. Goście prowadzili 2:0 i zdawało się, że tylko kataklizm mógł odebrać im zwycięstwo. Jak się niedługo później okazało, mieli apetyt na więcej.

Już 2 minuty później ujrzeliśmy kolejny rajd, tym razem na prawej flance autorstwa Dawida Henisza. Zdobywca pierwszej bramki przełożył piłkę na lewą stopę i popisał się precyzyjnym strzałem zza pola karnego, którego i tym razem nie wybronił 36-letni Kałka. Wawel już miał 3 bramki

przewagi, co na obcym terenie jest nie lada osiągnięciem!

Później już nic się nie wydarzyło i arbiter zakończył ten spektakl. Podczas gdy Wawel mógł świętować poprawienie zwycięskiej passy, gospodarze otrzymali już kolejny kubek zimnej wody w tym sezonie. Przewaga nad strefą spadkową zmalała do 2 punktów po zwycięstwie Górnika Sosnowiec nad Slavią Ruda Śląska.

Będący na fali GKS Wawel Wirek w następnym meczu podejmie u siebie będący na 5. pozycji Górnik Wojkowice. Z kolei drużynę z Bielszowic czeka mecz bezpośrednio o pozycję – pojadą do Sosnowca na mecz z KS Górnikiem Sosnowiec. W obu przypadkach trzymamy kciuki za jak najlepszy wynik! **SW**

WYNIKI
RUDZKICH
DRUŻYN

PIŁKA NOŻNA

Klasa Okręgowa – 18 października

KS Slavia Ruda Śląska

– **KS Górnik Sosnowiec 1:2 (1:1)**

Marcoń 15’, Dubicki 19’, Jaros 46’

Slavia: Rauner (Maciaszczyk 46’), Kajzer, Beker, Dubicki, Dolecki, Tofil, Bańko (Skowronek 46’), Mańkowski (Harańczyk 46’), Koch, Jamka, Drabek. **Trener:** Dariusz Ogoński

TP Jastrzęb Bielszowice

– **GKS Wawel Wirek 0:3 (0:1)**

Henisz 19’, 81’, Mosgalik 79’

Jastrzęb: Chromik, Sowa (Wyląg 66’), Witor (Szlachciak 82’), Sowa, Henisz (Zalewski 52’), Kałka, Gosz, Jendruś, Magiera (Fik 70’), Walczyk, Wielgos. **Trener:** Sebastian Gawęlczyk

Wawel: Mosgalik, Stopyra, Zugarazo (Szulc 75’), Różycki (Tałady 56’), Danch, Krawczyk, Czajor, Baron (Lenert 77’), Dobrowolski, Krzon (Piecha 80’), Henisz. **Trener:** Kamil Gabrys

A Klasa – 18 października

GKS Urania Ruda Śląska

– **KS Hetman 22 Katowice 2:1 (0:1)**

GKS Grunwald Ruda Śląska

– **TP Jastrzęb II Bielszowice 3:2 (1:0)**

Togitani 10’, Karol Gamoń 52’, Hudymenko 68’, Osadnik 76’, Stawowy 84’

Grunwald: Yamaoka, Wieczorek, Janiak, Sobstyl, Rostek, Togitani, Hudymenko, Ito, Stawowy, Kozłowski, Seroka. **Trener:** Grzegorz Kapica

Jastrzęb: Heinz (Hajduk 70’), Opeldus (Leś 46’), Gacka, Osadnik (Szlosarek 88’), Kamczyk, Wróbel (Kowol 85’) Bujak, Gamoń (Wielgos 60’), Rzadkowski, Łukasiewicz, Volkert. **Trener:** Mariusz Kalisz

BOKS

Fest Szlag 2 na Burlochu



W wydarzeniu uczestniczyli reprezentanci klubów z województwa śląskiego i opolskiego, m.in. Nelson Club, KTJ MMA Team Ruda Śląska, TS „CHEMIK” Kędzierzyn-Koźle, Rudzkie Centrum Atletyki, 06 Kleofas AZS AWF Katowice, Energish Katowice, Kundzia Boxing oraz Fight Club Katowice.

Zawodnicy walczyli o medale i dyplomy za zajęcie pierwszego i drugiego miejsca. Wśród zwycięzców poszczególnych walk znaleźli się m.in. Zuzia Krupa, Mariia Ostashevsk, Jan Mrozik, Swiatoslav Cherkashchenko, Kamil Klimek, Alex Chyła-Bartnik, Mateusz Zacharski, Jakub Nowak, Tomasz Sidło, Igor Turek, Łukasz Rosa, Oskar Rzepka oraz Jacek Nowak.

Tytuł najlepszego zawodnika turnieju otrzymał Wojciech Augustyniak, który został wyróżniony przez organizatorów za poziom sportowy i skuteczność.

Turniej przebiegł sprawnie i zgodnie z planem a organizatorzy zapowiadają kontynuację wydarzenia, które cieszy się już wielkim zainteresowaniem w środowisku boksu amatorskiego. **Tekst i foto: BL**

W sobotę, 18 października 2025 roku, w hali zapaśniczej im. Tadeusza Kuchara w Rudzie Śląskiej odbyła się druga edycja turnieju bokserskiego „Fest Szlag”. Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Klub Sportowy „Nelson Club”, a impreza odbyła się pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Ruda Śląska.

Turniej miał charakter otwarty i był skierowany głównie do zawodników początkujących, którzy chcieli sprawdzić się w warunkach rywalizacji sportowej. W zawodach wzięli udział także bardziej doświadczeni pięściarze. Walki odbywały się na dystansie trzech rund po dwie minuty, zgodnie z zasadami boksu amatorskiego.

PIŁKA NOŻNA

Najlepsza drużyna na Śląsku!



Foto: Bumerang Girls

Dziewczęta z Akademii Piłkarskiej Bumerang nie przestają zadziwiać! Po świetnych występach w regionalnym etapie ogólnopolskiego turnieju „Z Orlika na Stadion” w kategorii U-13 PRO, zespół z Rudy Śląskiej wywalczył tytuł najlepszej drużyny na Śląsku i awansował do finału makroregionalnego. Już niebawem zawodniczki zmierzają się ze zwyciężczyniami z województw lubuskiego, opolskiego i dolnośląskiego, a stawką będzie awans do ogólnopolskiego finału na Stadionie Narodowym w Warszawie i miejsce w ścisłej TOP 4 dru-

żyn w Polsce. Już teraz Bumerang Girls znajdują się w gronie 16 najlepszych zespołów w kraju, co jest ogromnym sukcesem dla klubu, miasta i całego regionu.

Dziewczyny w finale regionalnym pewnie wygrały grupę B, a w wielkim finale zmierzyły się z drużyną Czarnych Sosnowiec. Mimo falkstartu i szybkiej straty bramki, Bumerang Girls pokazały charakter, podniosły się i szybko objęły prowadzenie, nie oddając go już do końca spotkania. Gratulujemy i trzymamy kciuki za kolejne zwycięstwa. **(w)**

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

Mistrzostwa Śląska
w podnoszeniu ciężarów

Foto: CKS Slavia Ruda Śląska

W poprzedni weekend (11-12 października) w Częstochowie odbyły się Mistrzostwa Śląska Seniorów i Seniorów w podnoszeniu ciężarów. Rudę Śląską reprezentowało na nich pięcioro członków klubu CKS Slavia Ruda Śląska. Skład okazał się zwycięski, gdyż powrócił do naszego miasta z dwoma złotymi i jednym srebrnym medalem. Na podium stanął Vadym Dranos (kat. 88 kg) - najlepszy zawodnik tegorocznych zawodów i nowy Mistrz Śląska, który osiągnął wynik: rwanie – 120 kg, podrzut – 156 kg, dwubój – 276 kg.

Jakub Gawron (kat. 60 kg) także wywalczył złoto. Uzyskał wynik: rwanie – 73 kg, podrzut – 83 kg, dwubój – 156 kg. Oliwia Marzec (kat. 63 kg) zdobyła srebrny medal,

z wynikiem: rwanie – 28 kg, podrzut – 42 kg, dwubój – 70 kg.

Pozostali reprezentanci Slavii również zasługują na wymienienie, ze względu na solidną formę oraz wysokie osiągnięcia w poszczególnych konkurencjach. Byli to Martyna Urbańczyk (kat. 69 kg – rwanie 34 kg, podrzut 40 kg, dwubój 74 kg) i Alan Klepacki (kat. 76 kg – rwanie 73 kg, podrzut 88 kg, dwubój 161 kg). – Zawodnicy CKS Slavia zaprezentowali się z bardzo dobrej strony, potwierdzając, że klub z Rudy Śląskiej konsekwentnie rozwija się i liczy w śląskim środowisku ciężarowym – podkreślili przedstawiciele Ciężarowego Klubu Sportowego Slavia Ruda Śląska.

Pt

BIEGI

Finał Biegu Wiewiórki

Tegoroczny sezon biegowy w Rudzie Śląskiej można śmiało uznać za zakończony. W minioną sobotę, 18 października odbył się ostatni w tym roku Bieg Wiewiórki. Było to też podsumowanie jubileuszowej – dziesiątej edycji imprezy.

Niska temperatura nie powstrzymała rudzkich biegaczy, którzy w sobotni poranek tłumnie stawili się na bieżni przy Szkole Podstawowej Sportowej nr 15. Nie bez znaczenia była tu szczególna zachęta w postaci statuetek „Małej Rudzkiej Wiewiórki” i „Dużej Rudzkiej Wiewiórki”. Takie, podpisane z imienia i nazwiska, pamiątki otrzymali najaktywniejsi uczestnicy tegorocznych biegów. „Małe Wiewiórki” przypadły tym, którzy wzięli udział w przynajmniej siedmiu biegach. Na „Dużą” mógł natomiast liczyć każdy, kto nie opuścił żadnego ze spotkań.

„Wiewiórki” wręczali wiceprezydent Jacek Morek i dyrektor MOSiR Ruda Śląska Henryk Poppe. Wcześniej, równo o 11.00, obaj dokonali uroczystego otwarcia wydarzenia.

Bieg tradycyjnie rozpoczęty dzieci do lat 15, najpierw chłopcy, a chwilę po nich dziewczynki. Przebiegły kilometrową pętlę po halemskim lesie. O 11.15 rozpoczął się natomiast bieg dorosłych, za którym od razu ruszył marsz nordic walking. Ich trasa liczyła 4 200 metrów, a pokonać ją mogli nawet pięć razy, co najwytrwalszym uczestnikom dawało łącznie 21 kilometrów, czyli półmaraton.

– Odebranie „Wiewiórki” to zawsze świetne uczucie. Tym lepsze, że jestem z Halemby, więc miło jest patrzeć na to, że coś się tutaj dzieje – mówił Zbigniew Palka, trzymając w rękach dziewiątą już „Wiewiórkę” do swojej kolekcji. – I widać, że nie ma złej pogody na bieganie – dodał, śmiejąc się pan Zbigniew.

I jest to prawda, zwłaszcza, gdy tak jak na Biegu Wiewiórki, na sportowców czeka rozgrzewająca herbata i kiełbaski z grilla. – Oczywiście zdarzała się nam już lepsza aura, ale i tak nie jest źle. Poza tym „Duża Wiewiórka” wynagradza trochę nam ten chłód – uzupełnił Mateusz Puchała. – To moja druga „Wiewiórka” i mam nadzieję, że nie ostatnia – dodał z uśmiechem.

Wszyscy uczestnicy zgodnie zapewniali, że tegoroczna edycja była bardzo udana oraz, że nie mogą doczekać się kolejnej, która wystartuje już z początkiem wiosny. Warto wspomnieć, że jedna z „Wiewiórek” powędrowała też do Urzędu Miasta. Otrzymał ją prezydent Michał Pierończyk, za wsparcie wydarzenia i pomoc w jego organizacji. Nagrodę w jego imieniu odebrał wiceprezydent Jacek Morek.

Tekst i foto: PT



REKLAMA



WWW.OKNAGB.PL

RUDA ŚLĄSKA (WIREK) UL. 1 MAJA 298 (NAPRZECIW STACJI BP)

TEL. 733 111 201

POMIAR GRATIS

RATY!

ROLETKI MATERIAŁOWE I MOSKITIERY

**W KASECIE Z PROWADNICAMI
BEZ KASETY I PROWADNIC**



**MOŻLIWOŚĆ
ZAMÓWIENIA
Z MONTAŻEM**

**Duży wybór materiałów.
Szeroka gama kolorów.
Wykonujemy na dowolny wymiar.**

**ROLETY ZEWNĘTRZNE
NATYNKOWE I PODTYNKOWE
ZABUDOWY BALKONÓW**

**Różne kolory
Dowolny wymiar
Szybki termin realizacji!!!**



**STEROWANIE
RĘCZNE,
ELEKTRYCZNE**

ROLETY ZEWNĘTRZNE CHRONIĄ:

- przed włamaniem
- przed gradem, deszczem, porywistym wiatrem
- przed nasłonecznieniem i nagrzaniem pomieszczenia
- zimą pozwalają ograniczyć koszty ogrzewania

**OKNA | DRZWI WEJŚCIOWE I POKOJOWE | BRAMY | ROLETKI MATERIAŁOWE
MOSKITIERY | ŻALUZJE | ROLETY I ZABUDOWY BALKONÓW | ALUMINIUM**